

Dziennik Malborski

Dziennik
Bałtycki

MALBORK • NOWY STAW • STARE POLE • MIŁORADZ • LICHNOWY

Powiat malborski. Kłopoty rolników

NADZIEJA NA DESZCZ



Specjaliści przewidują, że zbiory mogą być nawet o 30-40 procent mniejsze od ubiegłorocznych. Na zdjęciu: Władysław Sroka, radny gminy i miasta Nowy Staw oraz Stanisław Miskiewicz, kierownik referatu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Urzędu Miasta i Gminy w Nowym Stawie przy zastawce zamykającej wylot kanału.

Fot. Henryk Jankowski

Brak opadów może spowodować o 30-40 procent mniejsze plony. Sytuacja może mieć wpływ na zubożenie rolników oraz zmniejszenie dochodów gmin, których jednym ze źródeł przychodów są podatki rolne. Nawet w przypadku ogłoszenia klęski żywiołowej rolnicy nie będą mogli ubiegać się o odszkodowania z tego tytułu. Rząd może wprowadzić jedynie linię preferencyjnych kredytów dla osób poszkodowanych przez suszę.

- Ponad miesiąc nie padało. Podejrzewam, że będzie to miało znaczący wpływ na sytuację rodzin rolniczych w gminie - mówi Waldemar Kurpias, wójt gminy Miłoradz.

Michał Kubach, przewodniczący Wojewódzkiego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych, uważa, że jeśli w najbliższym czasie spadnie deszcz, sytuacja może ulec poprawie.

- Na Żuławach jest znacznie wyższy poziom

wód gruntowych niż w pozostałych częściach kraju. Jeżeli opady występują w maju oraz częściowo w czerwcu, nie trzeba obawiać się klęski nieurodzaju - mówi Kubach. - Susza może mieć duże znaczenie dla wysokości plonów zbóż jarych - dodaje.

Bardziej pesymistycznie ocenia sytuację Zdzisław Borkowski, wójt gminy Malbork. Uważa on, że zbiory plonów wysiewanych po 20 kwietnia będą około 30-40 proc. niższe niż w ubiegłym roku.

- Nawet jeśli w najbliższym czasie zacznie padać, ziarno będzie nierówne i słabo wykształcone - uważa Borkowski. - Rozwiązaniem jest zainwestowanie w systemy deszczowania pól. Jednak rolnicy, którzy mają 50 - hektarowe gospodarstwa, nie poradzą sobie ze spłatą kredytów wziętych na ten cel. Jest to wydatek rzędu 250 tysięcy złotych. Nie każdego stać na taką inwestycję - dodaje.

Zarówno Kubach, jak i Borkowski podkreślają, że efekt suszy może zostać wzmocniony przez zaniedbania w żuławskim systemie melioracyjnym.

- Kanały mają bardzo niską pojemność, ze względu na brak środków na niezbędne naprawy - zauważa Kubach. - Zarówno system podstawowy, jak i rowy odwadniające, znajdujące się pod zarządem spółek wodno-ściekowych i rolników, wymagają natychmiastowych inwestycji. Sytuacja ta może mieć znaczący wpływ na tegoroczne zbiory - dodaje.

Z. Borkowski wyjaśnia, że na Żuławach istnieje głównie system odwadniania pól. Przypomina, że w ubiegłym roku w gminie Malbork rolnicy borykali się z innym problemem. Konieczne było wtedy ściąganie wody z upraw. Teraz ma miejsce odwrotna sytuacja. Niedobór wody może spowodować nieurodzaj, nawet na Żuławach.

Andrzej Bodziony

Malbork

Zaniedbane miasto

Dzikie wysypiska śmieci, brud i nieporządek oraz samowole budowlane to podstawowe problemy, jakie Komisja Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta zauważyła podczas swoich posiedzeń wyjazdowych.

- Wizytowaliśmy trzy dzielnice: Piaski, Śródmieście oraz Kałdowo. We wszystkich powtarzają się te same problemy - mówi Arkadiusz Mroczkowski, przewodniczący Komisji RGIPM. - Wszędzie stwierdziliśmy te same zaniedbania - dodaje.

W Kałdowie, które radni z komisji zwiedzili jako ostatnie, najbardziej zbulwersowało ich dzikie wysypisko śmieci na zapleczu drukarni. Ponadto, zauważyli zdewastowany ogródek rekreacyjny. Zwrócili również uwagę na usterki kanalizacji, popękane chodniki i uszkodzoną nawierzchnię wielu ulic.

- Miasto ma w Kałdowie wiele atrakcyjnych terenów, które można po uzbrojeniu w media przeznaczyć na sprzedaż - uważa Mroczkowski. - Doskonale nieruchomości znajdują się przy ulicy Tczewskiej. Jednocześnie wyraziliśmy opinię, że spółdzielnia Świt powinna jasno sprecyzować termin kupna nieruchomości położonej na zapleczu zakładów Organika. Miasto może sprzedać bardzo korzystnie tę działkę kolejnemu inwestorowi - dodaje.

(jeż)

Malbork-Solvesberg Powrót zza morza

Wczoraj wieczorem z Solvesberg w Szwecji wróciła pięciorosobowa delegacja malborskich samorządowców i urzędników. Celem wizyty było nakłonienie miejscowych przedsiębiorców do nawiązania współpracy gospodarczej z malborskimi firmami.

W wizycie Solvesberg nie brali udziału przedstawiciele malborskich firm i przedsiębiorstw. Oprócz dwójki burmistrzów, naczelnika Wydziału Rozwoju Gospodarczego, członka Zarządu Miasta i przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, nie pojechał żaden z szefów miejscowych firm.

- Zależało nam na tym, żeby oprócz władz miejskich w składzie delegacji znaleźli się również biznesmeni. Zaprosiliśmy ich do udziału. Szczególnie liczyliśmy na obecność szefa Intertopu. Przebywa on na zwolnieniu i nikogo nie wyznaczył na swoje miejsce - mówi Bogdan Statkiewicz, sekretarz miasta. - Szkoda, że tak się stało.

Malborscy samorządowcy oprócz zwiedzania miejscowych firm, prowadzili również rozmowy na temat współpracy gospodarczej pomiędzy miastami. Szwedzkim partnerem przedstawiono ofertę inwestycyjną Malborka. Zachęcano ich do zainteresowania się dynamicznie rozwijającym miastem o charakterze turystycznym. Podkreślano również sukcesy, jakie na polskim rynku odniosły malborskie firmy z kapitałem zagranicznym.

(jeż)

Rejsy



Dzisiaj magazyn „Rejsy” a w nim m.in. • Domowy spektakl wg Grassa, • Statki pasażerskie - luksus na falach, • Obrona prof. Spannera, • Rozmowa z Andrzejem Olechowskim, • Wyznania gdyńskiego pacybuta, • Bezdumni - ludzie z innej gliny, • Czekając na MTV, • Oko w oko z niedźwiedziem oraz jak co tydzień autosalon, horoskop i krzyżówka.

Malbork



O pracy w straży pożarnej opowiada Janusz Leszczewski. Z okazji Dnia Strażaka otrzymał on awans i odznaczenie.

str. 2

Gmina

Do gminnego gimnazjum, które ma powstać w Kałdowie, będą mogły uczęszczać również dzieci z miasta. Projekt przewiduje, że kształcić się w nim będzie 320 uczniów.

str. 3

Malbork



Osiem tys. zł otrzyma stowarzyszenie Anno Domini 1410 od władz miejskich na organizację Obłężenia Malborka. Pomysłodawcy imprezy wnioskowali o 20 tysięcy.

str. 5

Kamionka



Aleksandra i Mariusz Reksowie prowadzą w Kamionce gospodarstwo agroturystyczne. W domu „Pod brzoškami” przyjmują turystów z całego kraju.

str. 7

Malbork



Pomezania Malbork nie awansowała do kolejnej rundy Pucharu Polski. W dwumeczu uległa Błękitnym Ornetą: u siebie 2:5, na wyjeździe 1:3.

str. 8

W prenumeracie „Dziennik Malborski” taniej i z darmową dostawą do domu!

Nasz telefon 272 06 24

Gość „Dziennika Malborskiego”

Co słychać

■ Mieszkam na ul. Kościuszki. W weekendy bywalcy pobliskiej dyskoteki urządzają sobie przejażdżki z piskiem opon tuż pod moim balkonem. Na miejscu nigdy nie ma policji, która powinna reagować w takich sytuacjach. Plagą jest także pijana młodzież, używająca niewybrednych słów.
Mieszkaniec ul. Kościuszki

272 06 24

telefon reportera

■ Czekamy na sygnały Czytelników o interesujących, bulwersujących wydarzeniach, a także o problemach, z jakimi borykają się na co dzień.

W skrócie

Przegląd tygodnia

Autodrabiną i Ford

Autodrabinę za ponad 2 miliony zł przekazał oficjalnie malborskim strażakom Antoni Podolski, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji. W uroczystości, połączonej z obchodami Dnia Strażaka, udział wzięli także m.in. Edmund Gołębowski, wicewojewoda pomorski oraz Marek Jasiński, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

- Zawsze zadawałem pytanie: jak sobie poradzimy bez drabiny w przypadku pożaru na dużej wysokości. Brak odpowiedzi spowodował, że postanowiliśmy za wszelką ceną ją zdobyć. Nasze starania trwały ponad rok. Można je określić jako ciężki poród, nawet z powikłaniami - mówi mł. bryg. Stanisław Chabel, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Malborku. - Zakup w 50 proc. sfinansowała Komenda Główna PSP. Resztę pieniędzy dołożyły władze miasta i powiatu oraz instytucje i lokalne firmy - dodaje.

Podczas uroczystości wręczono odznaczenia oraz awansowano strażaków na wyższe stopnie. Z okazji święta malborska firma M. Leier przekazała komendzie samochód Ford Sierra. Będzie on służył jako wóz operacyjny.

Po oficjalnej części, na przedzamczu Muzeum Zamkowego, warszawska firma zaprezentowała sprzęt do prac na wysokości. Pokazano także, jak działa nowa autodrabiną.

Dni Nowego Stawu

Impreza z okazji święta miasta rozpoczęła się przejściem przez miasto barwnego korowodu. Przy parku miejskim Waldemar Konopka, burmistrz, przekazał władzę dzieciom.

- By nie doszło do bezkrólewia wybrano tymczasowo nowych włodarzy. Anna Przybysz została burmistrzem, jej zastępcą zaś Marta Jasińska. Małgorzata Krakowiak pełniła funkcję przewodniczącej Rady Miasta i Gminy. Nowe władze zdecydowały, że w tym dniu wszyscy mają się dobrze bawić - opowiada dyrektor domu kultury.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. Przez cały dzień rozgrywany był turniej szachowy. W kategorii dzieci do lat 15 najlepszymi zawodnikami okazali się: Sebastian Bernacki, Damian Józwick i Łukasz Pajor. W kategorii dorosłych pierwsze miejsce zajął Grzegorz Albin. Tuż za nimi na kolejnych zakwalifikowali się: Stanisław Buczek oraz Piotr Wojtacha.

Na stadionie przed Szkołą Podstawową nr 2 rozegrane zostały dwa mecze piłki nożnej. W pierwszym spotkaniu zmierzyli się radni z Nowego Stawu i Nowego Dworu Gdańskiego. Zdecydowaną przewagę w tym meczu mieli nowostawianie, którzy w bramkę przeciwnika wbili trzy gole. Podczas drugiego meczu samorządowcy z Nowego Stawu grali z policjantami. Wygrali radni 3:1.

opr. (Niki)

Do pożaru i za biurkiem

Rozmowa z Januszem Leszczewskim, wyróżnionym strażakiem.

- W tym roku awansował pan do stopnia starszego aspiranta i otrzymał brązowy medal za zasługi dla pożarnictwa. Co się czuje w takim momencie?

- Może nie okazałem tego, gdy wręczano mi odznakę oraz awans, ale w głębi serca bardzo się cieszyłem. Jest to dla mnie bardzo ważne wyróżnienie. Wiem, że nie jestem pracownikiem tylko na spisie w kadrach. Komendant widzi, co robię i docenia to. To się dla mnie liczy najbardziej.

- Jak długo pracuje pan w straży i na jakich stanowiskach?

- Około 10 lat. Przez kilka tygodni byłem dowódcą zastępy jednostki ratowniczo-gaśniczej. Następnie przez dwa lata pracowałem jako dyżurny operacyjny. Po tym okresie awansowałem na stanowisko zastępcy dowódcy jednostki. Od 1997 do 1999 roku pracowałem jako starszy inspektor ds. kontrolno - rozpoznawczych. Obecnie jestem kierownikiem sekcji ds. planowania operacyjnego.

- Jakże było pana pierwsze zadanie?

- Prawdziwy chrzest bojowy przeszedłem już pierwszego dnia, będąc dowódcą zastępy. Do pracy przyszedłem około godz. 8, a już o godz. 10 był alarm. Paliły się budynki gospodarcze przy ulicy Chodkiewiczza. Nie znałem jeszcze dobrze miasta, ponieważ dopiero się do niego sprowadziłem. Okazało się, że pożar wybuchł bardzo blisko komendy. Nie miałem

czasu na przemyślenia. Musiałem szybko podejmować decyzje. Na szczęście akcja zakończyła się pomyślnie.

- Praca strażaka jest bardzo niebezpieczna. Czy myślał pan o tym, że naraża swoje życie?

- Wiele razy, zwykle jednak już po akcji. Gdy jest się na miejscu zdarzenia, myśli się tylko o jednym, a mianowicie, że trzeba ratować ludzkie życie, dobytek. Gdy byłem na stanowisku zastępcy dowódcy jednostki, bardzo często wyjeżdżałem do wielu zdarzeń. Po dwóch latach zacząłem jednak pracę za biurkiem.

- Czy przyczyniły się do tego wypadki, pożary i inne zdarzenia, z którymi stykał się pan na co dzień?

- Nie. Wynikało to z awansu na wyższe stanowisko. Jako inspektor ds. kontrolno - rozpoznawczych miałem inne obowiązki. Do moich zadań należało kontrolowanie wszystkich zakładów, instytucji i obiektów użyteczności publicznej. Sprawdzałem stan techniczny instalacji oraz czy w większych zakładach są gaśnice oraz oznakowane drogi przeciwpożarowe. Praca biurowa była mi znana z czasów, kiedy jako oficer dyżurny przyjmowałem zgłoszenia i kierowałem jednostki do zdarzeń.

- Czy nie brakowało panu wyjazdów na alarm?

- Z początku reagowałem na każdy dzwonek. Zrywałem się z za biurka, po czym uświadamiałem sobie, że nie muszę biec do samochodu. Z czasem jednak to minęło.

- O uratowaniu życia często decydują sekundy. Jak



Janusz Leszczewski

Fot. Iwona Orszulak

zdarzenie z akcji szczególnie utkwiło panu w pamięci?

- Zawsze pamięta się ludzkie nieszczęście. Zdarzało się, że gdy przyjechałem z kolegami do zdarzenia, na miejscu były ofiary śmiertelne. Z wraków samochodów wyciągnęliśmy jednak wiele ludzi, którzy przeżyli. Nie sprawdzałem tego, ale może rzeczywiście gdybyśmy wydobyli ofiarę trochę później, nie przeżyłaby. Pamiętam, jak przy mnie strażak uratował życie swojemu koledze. W Złotowie palił się budynek gospodarczy. Już prawie ugasiłmy ogień, lecz jeden z nas stał jeszcze i lał wodę. Chciałem mu powiedzieć, żeby już przestał. W tym momencie strażak stojący za mną krzyknął, że przywieziono napoje. Nasz kolega wyszedł z węzłem z pomieszczenia, a tuż za nim zawalił się strop. Kilka sekund później musielibyśmy ratować i jego.

- Dziękuję za rozmowę. Życzę, aby wszystkie służby były spokojne oraz kolejnych awansów nie tylko na wyższe stopnie, ale i stanowiska.

Rozmawiała:
Iwona Orszulak

Podczas uroczystości z okazji obchodów Dnia Strażaka odznaczenia srebrne odznaczenia za zasługi dla pożarnictwa otrzymali m. in. (od prawej) Czesław Nawrot, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień, Piotr Murawski, komendant powiatowy policji Julian Grzanko, starosta malborski. Medale wręczał im Zygmunt Tomczonek, przewodniczący Zarządu Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych.

Fot. Henryk Jankowski

■ KRONIKA POLICYJNA

■ Rower górski

MALBORK. Z posesji przy ulicy 17 Marca złodziej ukradł rower górski o wartości 550 złotych.

■ Aluminiowa blacha

MALBORK. Ponad 36 arkuszy blachy aluminiowej ukradli złodzieje z ciepłociągu przy ulicy Marszałkowskiej. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej wyceniło stratę na 1 tys. 250 złotych.

■ Odzyskano samochód

ZĄBROWO. Policjanci z komisariatu w Starym Polu odnaleźli samochód ciężarowy marki IVECO o wartości 80 tys. złotych. Pojazd został skradziony w Kwidzynie.

■ Niezabezpieczony rower

MALBORK. Z prywatnej posesji przy ulicy Wejhera złodziej ukradł rower górski. Pojazd stał niezabezpieczony. Właściciel oszacował stratę na 500 złotych.

■ Podejrzany zatrzymany

MALBORK. Funkcjonariusze policji zatrzymali przy pl. Słowiańskim nieletniego mieszkańca Malborka, który podejrzany jest o włamanie do magazynu Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Policja odzyskała część skradzionego mienia.

■ Ozdobne listwy

MALBORK. Z Mercedesa, stojącego na parkingu przy ulicy Wybickiego, złodziej ukradł listwy ozdobne. Właściciel wycenił stratę na 600 złotych.

■ Włamanie

do samochodu

MALBORK. Nieznani sprawcy włamali się do Fiata 126p przy ulicy Jagiellońskiej. Złodziej ukradł radioodtwarzacz, fotel od strony pasażera, podnośnik hydrauliczny, apteczkę oraz trójkąt ostrzegawczy. Łącznej straty oszacowano na 245 złotych.

■ Samochodem w ślup

MALBORK. Prowadzący VW Passata stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w ślup oświetleniowy przy al. Wojska Polskiego. Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia, natomiast pasażer z urazami twarzy przewieziony został do szpitala w Malborku.

■ Uszkodzony pojazd

MALBORK. Nieznany sprawca przy ulicy Targowej wylał na Forda Escorta roztwór o niewiadomym składzie oraz przebił przednie opony samochodu. Właściciel wycenił stratę na tysiąc złotych.

■ Ukradł torebkę

MALBORK. Przy ulicy Kościuszki nieznany sprawca wyrwał kobiecie torebkę, w której znajdowały się pieniądze oraz dokumenty. Właścicielka wyceniła stratę na tysiąc złotych.

■ Włamanie do sklepu

MALBORK. Złodzieje włamali się do sklepu spożywczego przy ulicy Głównej, skąd ukradli artykuły o łącznej wartości tysiąca złotych.

■ Sprawcy zatrzymani

MALBORK. Policjanci zatrzymali trzech sprawców, którzy włamali się do sklepu przy ulicy Stowackiego.

■ Ukradli Malucha

LUBSTOWO. Z przybłokowego parkingu złodziej ukradł Fiata 126p o wartości 4 tys. złotych.

■ Trzy rowery

MALBORK. Nieznany sprawca włamał się do piwnicy przy ulicy Wybickiego. Złodziej ukradł trzy rowery górskie o łącznej wartości 2 tys. złotych.

(Niki)

Malbork-Kałdowo. Zawalona ruina

Niepewne losy rozbiórki



Podczas akcji ratowniczej usunięta została część gruzu. Dalsze działania uzależnione są od uzgodnień pomiędzy powiatowym inspektorem nadzoru budowlanego oraz właścicielem nieruchomości.

Po zawaleniu się ruiny w Kałdowie straż pożarna oraz miejskie służby komunalne częściowo rozbrały zniszczony budynek. Dokończenie rozbiórki uzależnione jest od uzgodnień pomiędzy właścicielem nieruchomości i organami samorządowymi.

Mimo że wygraliśmy dwa procesy w sądzie nakazujące kasację umowy, zopłała ona wstrzymana ze względu na apelację. Liczymy, że proces apelacyjny zostanie szybko zakończony. Jednak dopóki nie uzyskamy prawomocnego wyroku sądowego, w księgach wieczystych nieruchomości jako jej właściciel figuruje osoba prywatna. To z nią nadzór budowlany powinien prowadzić rozmowy w celu wyjaśnienia sytuacji i dokończenia rozbiórki zgliszczy. Nie będziemy brać udziału w tych rozmowach jako jedna ze stron - mówi Mieczysław Roeding, burmistrz Malborka.

Według władz miejskich, organem mogącym wydać decyzję administracyjną,

nakazującą dalszą rozbiórkę oraz uprzątnięcie pozostałości po budynku, jest powiatowy inspektor nadzoru budowlanego.

Straż Miejska skierowała do kolegium ds. wykroczeń dwa wnioski o ukaranie mandatem właściciela nieruchomości - mówi Bogdan Statkiewicz, sekretarz miasta. - Wcześniej wydział w urzędzie miejskim odpowiedzialny za budownictwo, monitował do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego o wydanie nakazu rozbiórki domu zagrożonego zawaleniem. Nie przyniosło to żadnego skutku - dodaje.

Podczas akcji prowadzonej przez malborskich strażaków, część gruzu oraz drewna została wywieziona.

Fot. Henryk Jankowski

Drzewo przeznaczone na opał dla pensjonariuszy schroniska dla bezdomnych. Ceglami zasypano zaś doły w pobliżu starej oczyszczalni ścieków. Nie wiadomo, kiedy kontynuowane będą prace przy usuwaniu reszty zawalonego domu w Kałdowie.

Podczas prowadzenia akcji ratowniczej nie musieliśmy mieć żadnej zgody. Zagrożone było życie ludzkie, dlatego zmuszeni byliśmy usunąć część zgliszczy, żeby mieć pewność, że nikt nie został przygnieciony - wyjaśnia Stanisław Chabel, komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Malborku. - Nie prowadziliśmy prac wyburzeniowych. Taka akcja to bardzo kosztowne przedsięwzięcie. Częściowo jej koszty pokryjemy z własnego budżetu. Być może część z nich przypadnie samorządowi gminnemu - dodaje.

Andrzej Bodziony

Malbork. Spotkanie z uzdrowicielem

Clive Harris w Ratuszu

W niedzielę w Młodzieżowym Domu Kultury odbędzie się spotkanie chorych z Clivem Harrisem, znanym uzdrowicielem.

Bilety rozeszły się błyskawicznie. Chętnych było dużo więcej niż przewidzianych miejsc. Wiem już, że uzdrowiciel zgodził

się na następne seanse w czerwcu. Na ten termin mamy już zapisanych 1000 osób, choć Harris będzie mógł przyjąć tylko

połowę - wyjaśnia Maria Seibert, dyrektor MDK. - Będziemy się starać o zwiększenie liczby seansów, by wszyscy potrzebujący mogli zostać przyjęci. Nie wiem jednak, czy nam się to uda - dodaje.

(ard)

Gmina Malbork

Gotowy projekt

Wczoraj władze gminy otrzymały projekt własnego gimnazjum. Rozpocząć ma ono działalność od września 2001 roku. Plany zakładają, że docelowo będzie się w nim uczyć 320 osób. Przewidziano również miejsce dla uczniów z Kałdowa. Właśnie w tej dzielnicy Malborka powstanie szkoła.

Zakładamy, że w pierwszym etapie prac wybudujemy łącznik pomiędzy budynkami. Jest to konieczne ze względu na bezpieczeństwo dzieci - mówi Zdzisław Borkowski, wójt gminy Malbork. - Mamy już część pieniędzy na prace. Otrzymaliśmy je z kuratorium oświaty województwa pomorskiego. Jest ono przychylnie naszej decyzji. Trzeba podkreślić, że rozpoczęliśmy już prace remontowe w pomieszczeniach. Modernizację wykonywały nasze służby komunalne - dodaje.

Władze gminy zapowiadają, że zaraz po otrzymaniu projektu przystąpią do procedury przetargowej, która ma wyłonić wykonawcę. Po zakończeniu prac przy łączniku między budynkami, władze gminy planują rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej. Jednak jest to uzależnione od środków, jakimi dysponować będzie samorząd. Projekt miał być gotowy wcześniej. Jednak konieczne było wprowadzenie drobnych poprawek. Planujący nie uwzględnili, że gabinet fizyczny musi mieć własne laboratorium.

Nim oddamy szkołę do użytku, konieczne będzie poprawienie jej estetyki - uważa Borkowski. - Trzeba od nowa położyć chodniki. Konieczne jest również rozbudowanie zatoczki autobusowej. Pod szkołę podjeżdżać będą autokary. Nie możemy doprowadzić do sytuacji, w której powstawać będą zatory drogowe - dodaje.

(jez)

REKLAMA

Malbork. Bezpлатne badania

Profilaktyka w Mederi



Wykład o raku piersi wygłosi dr Krzysztof Szyszko, kierownik poradni onkologicznej w Mederi. Fot. Aleksander Winter

W niedzielę w Ośrodku Medycznym Mederi mieszkańcy Malborka i okolic będą mogli bezpłatnie wykonać badania laboratoryjne oraz skorzystać z konsultacji lekarskich.

Organizujemy Dzień Profilaktyki. Do naszej akcji przyłączyła się Branżowa Kasa Chorych i firmy farmaceutyczne. Podkreślam jednak, że zapraszamy pacjentów ubezpieczonych w obu kasach, także w pomorskiej - mówi Marek Winiarski, lekarz z Mederi.

Organizatorzy przygotowali na ten dzień wykłady o cukrzycy, chorobach serca, nadciśnieniu tętniczym i raku piersi. Firmy farmaceutyczne przedstawiają filmy dotyczące profilaktyki wymienionych chorób.

Zaprosiliśmy lekarzy różnych specjalności. Będą mówić o schorzeniach bardzo przystępnie, tak by pacjenci mogli zrozumieć ich istotę oraz sposoby zapobiegania. Zaprezentują się też kluby cukrzyka i amazonek - wyjaśnia Winiarski.

Pielęgniarki z ośrodka wykonają badania laboratoryjne.

Będzie można, m.in. sprawdzić poziom cukru oraz cholesterolu we krwi, zmierzyć ciśnienie. Wyniki poznamy od razu, więc w przypadku nieprawidłowości można będzie skorzystać z porady lekarza - informuje lekarz. - Zrobimy także USG prostaty u mężczyzn po pięćdziesiątce i mammografię piersi u kobiet po 35 roku życia. Jednak liczba tych badań jest ograniczona - dodaje.

(ard)

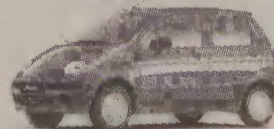
Program Dnia Profilaktyki

Ośrodek Medyczny Mederi ul. de Gaulle'a 3
9.15 - 9.30 - otwarcie i zaznajomienie pacjentów z pracą ośrodka
9.30 - 9.40 - prezentacja Klubu Cukrzyka przy Mederi
9.40 - 10.10 - profilaktyka cukrzycowa, wykład żywienie w cukrzycy
10.15 - 10.35 - film o profilaktyce w cukrzycy

10.40 - 11.20 - profilaktyka miażdżycowa, choroby serca, nadciśnienie tętnicze
11.20 - 11.40 - film o profilaktyce w nadciśnieniu tętniczym
11.45 - 12 - Klub Amazonek przy Mederi
12 - 13 - wykład o raku piersi
13.30 - 14 - niespodzianka

SPRZEDAŻ NA RATY

TERAZ
REWELACYJNIE
TANIO!!!



Jak kupić samochód na raty? Którą spośród wielu istniejących na rynku ofert wybrać? Najlepiej aby samochód był wygodny, piękny i tani w eksploatacji, a forma zakupu nie wymagała posiadania dużych sum pieniędzy. Równie ważne jest aby raty miesięczne były przystępne i nie obciążały nadmiernie naszego budżetu domowego. Wszystkie te zalety łączy w sobie najnowsza przygotowana na dni 19-23 maja oferta sprzedaży samochodów DAEWOO na raty. Proponuje ona wprost rewelacyjnie niskie raty, a wymagania formalne to tylko 3% pierwszej wpłaty oraz dokument tożsamości. Dla przykładu rata miesięczna na MATIZA wyniesie 192 zł!* Równie niskie będą raty na pozostałe modele TICO, POLONEZA, LANOSA i NUBIRĘ. Ale to nie wszystko! Każdy kto skorzysta z trzydniowej promocji będzie mógł zawrzeć umowę z oprocentowaniem 0%!**

Zapraszamy do salonu firmowego w CHOJNICACH

DT „A. Libera”, St. Rynek 9/10

☎ (052) 397-34-18

* Dotyczy planu półrocznego

** Klient płaci jedynie koszt obsługi 0,2% miesięcznie



Kupujemy samochody

DAEWOO

Tekst na prawach ogłoszenia R-15376/T/1062

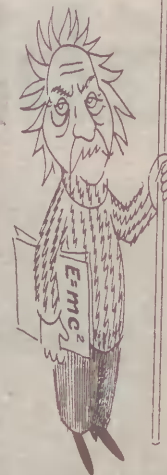
FIAT**Super promocja!** Wpłać 80% ceny samochodu i wyjeżdżaj.

Resztę zapłacisz za rok bez żadnego oprocentowania.

Alternatywnie możesz skorzystać z upustów cenowych, bezpłatnych pakietów ubezpieczeń lub przedłużonej do 3 lat gwarancji TOP ASSISTANCE*



* Promocje nie mogą łączyć się ze sobą. Szczegóły w salonach.

Auto-Mobil Sp. z o.o.WEJHEROWO, ul. Gdańska 17
tel. 672-14-72, 672-74-15GDYNIA, ul. Węglowa 22
tel. 661-50-85, 661-47-89GDYNIA OBŁUŻE, ul. Adm. Unruğa 182
tel./fax 663-76-76KOŚCIERZYNA, ul. Kościarska Huta 6 F
tel. 686-77-31
ŻUKOWO, ul. Kościarska 11
tel. 681-84-74
KARTUZY, ul. Sambora 6, tel./fax 681-09-63**OKTAN s.c.****Stacje Paliw**z dostawą do domu
po konkurencyjnej cenie83-334 Miechucino
tel. (058) 684-51-21
84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84
(058) 676 24 85
76-241 Nowa Dąbrowa
tel. (059) 811-34-78
tel. (059) 811-34-57OGŁASZAJ SIĘ
W „DZIENNIKU
BAŁTYCKIM”

AKR202

SPOTKAJMY SIĘ !

Zapraszamy do wspólnej zabawy rodziców i dzieci, młodszych i starszych. Dla dzieci zabawy i konkursy prowadzone przez Teatr Qfer (moc nagród !) oraz na przedstawienie pt. " Tymoteusz Majsterklepka " (o tym jak miś samochody naprawiał i co z tego wynikło)

Dla dorosłych atrakcje :

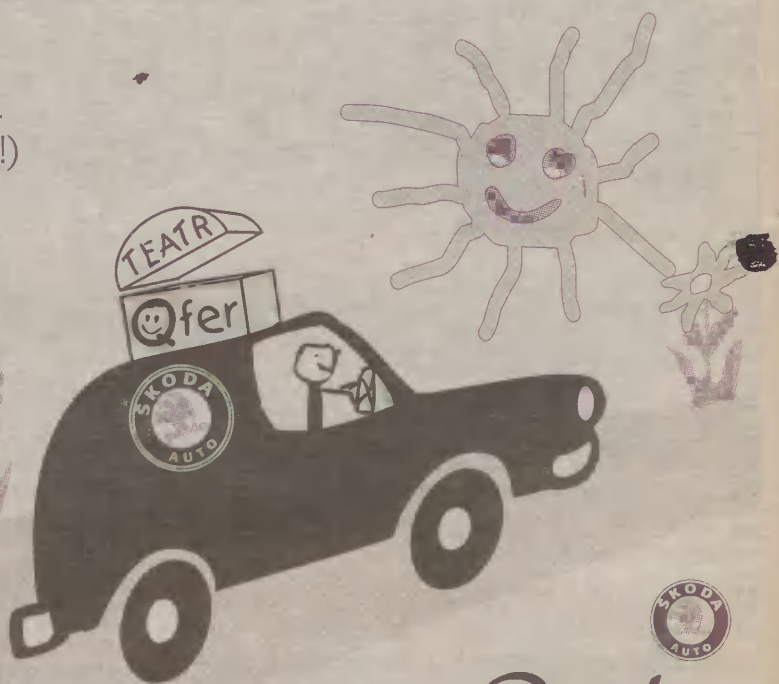
- ✓ jazdy próbne wszystkimi modelami Škody
- ✓ rozmowy z fachowcami – sprzedawcy, mistrzowie serwisu
- ✓ pokaz Fabii i usportowanej wersji Octavii

CZEKAMY NA WAS !

- 1.06. godz. 17.00 – RYNEK W PUCKU
17.06. – RYNEK W KARTUZACH
25.06. – RYNEK W PUCKU

W świat ze Škodą

PATRONAT MEDIALNY :

**Plichta**Autoryzowany Dealer Škody
84–200 Wejherowo ul. Gdańska 13 c
tel. 677 53 91, 677 53 92, 677 53 98**Czas na Sprintera**

Czas na nieograniczone możliwości w transporcie, które stwarza teraz nowy Sprinter.

Wyposażony w nowoczesny silnik CDI (o mocach od 102 do 156 KM), który podwyższa wartości trakcyjne jazdy, obniża zużycie paliwa, zmniejsza hałas i emisję spalin, daje nieprzeciętne korzyści przy lepszym przyspieszeniu oraz zdolności pokonywania wzniesień. Dzięki nowej desce rozdzielczej stanowi wzór ergonomii i funkcjonalności.

Jeśli chcieliby Państwo sami przekonać się o tych i wielu innych

zaletach nowego Sprintera, zapraszamy na jazdy próbne.

Przy zakupie Sprintera otrzymają Państwo specjalny pakiet usług serwisu Eurotruck, w postaci bezpłatnej robocizny i atrakcyjnego rabatu na części eksploatacyjne Mercedes-Benz.

Mercedes-Benz
PRZYSZŁOŚĆ MOTORYZACJIEUROTRUCK-DEALER I SERWIS DAIMLERCHRYSLER
83-010 Straszyn k. Gdanska, ul. Starogardzka 5
tel. (058) 682 01 48, (058) 682 20 37, 38
fax (058) 682-01 42

Malbork. Oblężenie zamku

Skromna pomoc władz



...dną z atrakcji, podczas Oblężenia Malborka, mają być pokazy walk rycerskich.

Fot. Aleksander Winter

Blisko 150 tysięcy złotych ma pochłonąć organizacja Oblężenia Malborka. Władze miasta zdecydowały, że przeznaczą na imprezę 8 tys. zł.

Władze miasta tłumaczą swoją decyzję brakiem środków w budżecie. Organizatorzy przedsięwzięcia nie liczyli, że otrzymają z Urzędu Miejskiego 20 tys. zł, o które wnioskowali. Po rozmowach prowadzonych z Komisją Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta spodziewali się jednak większego zaangażowania ze strony władz miejskich. Decyzja zarządu była również zaskoczeniem dla Arkadiusza Mroczkowskiego, przewodniczącego Komisji GMP.

Dobry pomysł

- Organizatorzy przekonali nas, że Oblężenie Malborka to pomysł na zatrzymanie turystów w mieście. Ta impreza ma szansę na rozwój w kolejnych latach - mówi A. Mroczkowski. - Nie spodziewałem się takiej de-

cyzji zarządu. Myślę, że skoro wydajemy pieniądze na Tour de Pologne, który będzie gościł u nas kilka godzin, czy też Ekspres Literacki, powinniśmy znaleźć środki na wypromowanie własnej, rodzimej imprezy. Nawet przy tak trudnej sytuacji budżetowej, jaką mamy w tym roku - dodaje.

Będą atrakcje

Organizatorzy, mimo że nie otrzymali całości pieniędzy, o jakie wnioskowali do Urzędu Miejskiego, nie chcą zmienić scenariusza imprezy.

- Znamy tegoroczną sytuację kasy miejskiej. Większość środków na organizację imprezy pochodzących będzie od sponsorów. Po prostu musimy ich przekonać, żeby wyłożyli również te pieniądze, których nie dało nam miasto - mówi Krzysz-

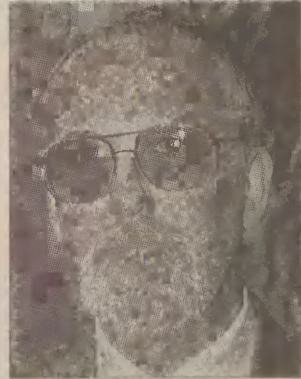
tof Górnik, jeden z organizatorów Oblężenia Malborka. - Na pewno nie zrezygnujemy z zaplanowanych atrakcji. Nie możemy zubożyć scenariusza, jeśli chcemy dobrze wypaść w mediach i przed turystami - dodaje.

Mieszkańcy Malborka cieszą się, że wreszcie w mieście zorganizowana zostanie niezwykle medialna impreza.

- To szansa. Wreszcie mamy coś własnego - mówi Piotr Kiełbowicz. - Mam nadzieję, że nie będzie to jednorazowy spektakl, który przeminie bez echa. Dobrze, że w Malborku startuje Tour de Pologne. Wiem też, że w sierpniu odbędzie się koncert organizowany przez „Lato z radiem”. Jednak Malbork musi mieć coś własnego. Oblężenie to szansa na stworzenie klimatu miasta, który jest mu potrzebny, skoro stawia na turystykę - dodaje.

Andrzej Bodziony

Sądzi burmistrz Poszukamy pieniędzy



Mieczysław Roeding

Fot. Henryk Jankowski

Suma ośmiu tysięcy złotych, które przyznaliśmy stowarzyszeniu Anno Domini 1410, wynikała z pierwszej rozmowy, jaką przeprowadziliśmy - mówi Mieczysław Roeding, burmistrz Malborka. - Dodatkowo środki na organizację imprezy możemy znaleźć w budżecie. Skierowaliśmy swoją pomoc do organizatorów Oblężenia Malborka już wtedy, gdy nie byli zarejestrowani w sądzie. Przejęliśmy na siebie pokrywanie rachunków. Zdajemy sobie sprawę z rangi imprezy, dlatego nadal będziemy starać się o wygospodarowanie pieniędzy. Wymaga to jednak przeanalizowania danych oraz zastanowienia się, z jakiego działu je wziąć - dodaje.

(jeż)

Sądzi ekspert Zbyt późno



Magdalena Marszałkowska

Fot. Iwona Orszulak

Stowarzyszenie Anno Domini 1410 bardzo późno wystąpiło z prośbą o dofinansowanie. Budżet był już wtedy zamknięty - mówi Magdalena Marszałkowska, pełnomocnik burmistrza ds. promocji miasta i rozwoju turystyki. - Wnioskowałam do Zarządu Miasta o pomoc dla organizatorów w wysokości 8 tysięcy złotych. Nie wiem nic o kwocie 20 tys. zł, jaką chcieli podobno otrzymać stowarzyszenie. Nie otrzymałam takiego wniosku. Pieniądze, które otrzymali organizatorzy Oblężenia Malborka, pochodzą z budżetu mojego wydziału. Miałam zabezpieczone 10 tys. zł, na drobne dofinansowanie. Teraz zostało mi 2 tys. zł, na pozostałe imprezy, jakie odbędą się w tym roku w mieście - dodaje.

(jeż)

Malbork. Mosty na wały

Stare plany

Główne wydarzenia podczas Oblężenia Malborka mają odbywać się na wałach von Plauena. Żeby było to możliwe, organizatorzy planują budowę dwóch mostów. Pierwszy powstanie pomiędzy wałami i parkingiem przy ulicy Starościńskiej, drugi zaś pomiędzy wałami i basztami, w których obecnie znajduje się, m.in. koło przewodników oraz poczta. Organizatorzy mają już pozwolenie konserwatora zabytków na rekonstrukcję urządzeń. Budowę mostów mają zająć się saperzy z jednostki nadwiślańskiej w Tczewie.

- Budowa mostów jest możliwa - uważa Krzysztof Górnik, jeden z organizatorów imprezy. - Istnieją takie plany. Muzeum Zamkowe dysponuje przedwojennymi planami Schteibrechta. Niestety,

jest to niezwykle kosztowne przedsięwzięcie. Do rekonstrukcji mostów konieczna jest dębina, odpowiednio sezonowana. Wiem, że Bernard Jesionowski, kustosz Muzeum Zamkowego prowadzi już poszukiwania odpowiedniego materiału - dodaje.

Organizatorzy oblężenia zapewniają, że przynajmniej jeden z mostów zostanie odbudowany w tym roku. Jest to jeden z podstawowych warunków, koniecznych do zorganizowania imprezy. W pierwszej kolejności powstać ma most przy baszcie przewodników. W przyszłym roku zaś rekonstruowany mógłby być most przy baszcie Ku Piaskom.

- Jesliby tak się złożyło, ruch wojsk na wały von Plauena skierujemy inną drogą - tłumaczy Górnik. (jeż)

Malbork. Średniowieczne jedzenie

Historyczni kelnerzy

Stylizowane na średniowiecze karczmy mają być jedną z atrakcji Oblężenia Malborka. Jedzenie podawać będą w nich kelnerzy w strojach historycznych.

- Posiadanie stroju to jeden z podstawowych warunków, jakie muszą spełnić osoby, które chcą czynnie uczestniczyć w Oblężeniu Malborka - mówi Krzysztof Górnik, organizator przedsięwzięcia. - Prowadzimy rozmowy dotyczące działania podczas imprezy dwóch karczem. Ma być w nich podawane jedzenie przyrządzone według przepisów średniowiecznych. W menu z pewnością znajdą się: polewka pruska, różnego rodzaju kasze oraz ryby, które były podstawą diety w tamtych czasach. Myślę, że pokuszę się o rozpropagowanie mojego przepisu na bób po przyżacku - dodaje.

Główna karczma zostanie zlokalizowana przy basztach mostowych na międzymurzu zachodnim. W najbliższym czasie wiadomo będzie, czy przy odbudowanym moście przy baszcie przewodników powstanie druga z karczem. Obydwie mają być stylizowane na średniowieczne budowle. Dominować będzie drewno i trzcina. Organizatorzy mają nadzieję, że również we wnętrzu karczem nie zabraknie elementów wystroju związanych z tym okresem historii. Pewne zaś jest to, że gościom usługiwać będą kelnerzy w strojach średniowiecznych.

- Mogą to być nawet tuniki z krzyżem. Ważne, żeby wystrój, ubiór i jedzenie stwarzały nastrój i dawały turystom nawet szczątkowe wyobrażenie, jak wyglądało życie w średniowieczu - mówi K. Górnik.

(jeż)

Atrakcje pod zamkiem

Rycerze, konie i karczmy

Przypominamy, że Oblężenie Malborka ma odbyć się 21 i 22 lipca. Data przedsięwzięcia wynika z historii. Jest to weekend po pamiętnej bitwie pod Grunwaldem. Organizatorzy zaprosili do Malborka kilkadziesiąt bractw rycerskich z całego kraju. W inscenizacji ma uczestniczyć kilkuset współczesnych rycerzy. Kulminacyjnym punktem imprezy ma być obleganie zamku. Weźmie w nim udział ponad 200 wojowników. Towarzyszyć ma mu ostrzał z bombard oraz repliki średniowiecznych maszyn oblężniczych. Oprócz tego, na turystów

i mieszkańców miasta czekać będą inne atrakcje. Dla najmłodszych przygotowano budowę makiety zamku średniowiecznego z klocków LEGO. Podczas imprezy obejrzyć będzie można również pokazy walk rycerskich, woltyżerki oraz posmakować jedzenia przygotowywanego według średniowiecznych przepisów. Podawane będzie w karczmach z wystrojem stylizowanym na XV wiek. W pokazach jazdy konnej wezmą udział rumaki szkolone specjalnie do występu w filmie „Ogniem i mieczem” Jerzego Hoffmanna. Kolejną atrakcją będzie jarmark

średniowieczny. Kilkudziesięciu rzemieślników prezentować będzie swoje wyroby. Nie zabraknie również muzyki. Koncert pod murami zamku będzie miał charakter folkowy. Zagrają podczas niego najlepsze polskie zespoły reprezentujące tę odmianę muzyki. Jedną z ciekawostek będą występy zespołu tańca i celtyckiego.

W drugim dniu imprezy rycerze mają spotkać się podczas uroczystej mszy łacińskiej w kościele św. Jana Chrzyciela na Starym Mieście.

(jeż)

Malbork. Potrzebne pieniądze

Rozmowy ze sponsorami

Organizacja Oblężenia Malborka cieszy się dużym powodzeniem wśród instytucji, które mogą być sponsorami imprezy. Stowarzyszenie Anno Domini 1410, które jest organizatorem imprezy, prowadzi rozmowy z kilkunastoma dużymi firmami.

- To pierwsza impreza tego typu w Malborku - mówi Krzysztof Górnik, jeden z organizatorów. - Ma to swoje zalety i wady. Pomysł jest oryginalny. Trzeba jednak przekonać potencjalnych sponsorów, że to przedsięwzięcie się uda - dodaje.

Oprócz sponsorów strategicznych, organizatorzy

mają nadzieję na zaangażowanie w imprezę miejscowych biznesmenów. Nie muszą oni przeznaczać na Oblężenie Malborka pieniędzy. Podczas zabawy będą odbywać się liczne konkursy. Potrzebne są nagrody dla ich zwycięzców. Jednocześnie podczas imprezy odbędą się turnieje strzeleckie. Bractwo rycerskie zmierzy się w konkurencjach strzelania z kuszy i łuku historycznego. Drugi z konkursów będzie mieć rangę mistrzostw Polski.

Na razie organizatorzy nie chcą zdradzić, kto będzie sponsorem strategicznym oblężenia.

(jeż)

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE S.C.
I. Moekal - S. Strzałkowski

=PROBE=

- ◆ lakierowanie proszkowe do długości 7,2 m
- ◆ produkcja parapetów z blachy aluminiowej - dowolne kolory
- ◆ produkcja parapetów z durmarmuru
- ◆ sprzedaż farb proszkowych - IG-P i FREI-LACK

tel./fax (058) 531-67-15
tel. 0603-94-69-72
tel. 0603-08-20-07

Adres firmy:
83-110 Tczew
ul. 30 Stycznia 29

RI-5902/A/1258

Klimatyzacja i 3 przeglądy gratis?

Teraz tak!

Wystarczy kupić Hondę Accord

Na każdy model Hondy opusty cenowe, radio lub autoalarm*
3 lata gwarancji lub 100 000 km przebiegu.



* alternatywnie

Autoryzowany dealer Grzegorz Knedler

Salon sprzedaży: Elbląg, ul. Chopina 20, tel. 0-55 232-97-41

Serwis: Elbląg, ul. Królewiecka 229, tel. 0-55 232-92-41

306 Saint Tropez:
klimatyzacja, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, szyby elektryczne, światła przeciwmieglne i inne.

406 Saint Tropez:
klimatyzacja, ABS, dwie poduszki, wsp. kierownicy, zamek centralny, radio-odtwarzacz CD, elektryczne lusterka i inne.

www.peugeot.com.pl

INTERVAPO
80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 88+89

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

206 PEUGEOT

SAMOCZODY OSOBOWE



I wpłata 0 zł 395 zł
rata



I wpłata 0 zł 562 zł
rata



I wpłata 0 zł 597 zł
rata

KIA KIA MOTORS

3 lata gwarancji lub 100 000 przebiegu



3-osobowy / 6-osobowy

SAMOCZODY
DOSTAWCZE



Izotermna
Kontener
Skrzynia

Chłodnia
Wywrotka

Pierwsza wpłata 0 zł i natychmiastowy wyjazd nowym AUTEM

Pakiet ubezpieczeń OC, AC, NW w PZU od 3,5%



Autoryzowany Dealer
A & M KNEDLER s.c.

Salon: 82-300 Elbląg, ul. Królewiecka 96 A, tel. 0-55 234-73-01
Serwis: 82-300 Elbląg, ul. Dojazdowa 14 D, tel. 0-55 236-20-66

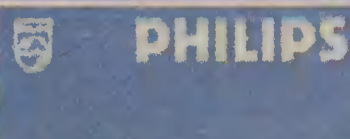
WSPÓŁPRACUJEMY Z:

**KREDYT
ZUSU**

N-1181/A/1104



WIZJA TV



PHILIPS



ZEW
SALON
RTV

MAJOWA PROMOCJA WIZJA TV

Kaucja za dekodер	149 zł	0 zł
Aktywacja		0 zł
Antena satelitarna		0 zł
Pierwszy miesiąc Wizja Sport i HBO		0 zł
Abonament miesięczny już od		45 zł

Dla pierwszych Klientów słuchawki marki PHILIPS - GRATIS

Z&L

NAJLEPSZE PROGRAMY ŚWIATA W TWOIM DOMU

Zaufaj fachowcom, tylko autoryzowane punkty sprzedaży instalacji zapewnią serwis i wymianę sprzętu.

Rekomendowane punkty sprzedaży i instalacji WIZJA TV.

ELBLĄG
Salon RTV-ZEW
ul. Hetmańska 10
tel. 232-46-55

ELBLĄG
Salon RTV-ZEW
ul. Płk. Dąbka 136/2
tel. 233-12-32

BRANIEWO
Sklep AGD - RTV „Elektronika”
Czesława Miąsko
ul. Kościuszki 67
tel. 243-24-01

MALBORK
Firma Handlowo-Usługowa APF
ul. 500-lecia 45
tel. 272-31-97

ORNETA
Usługi - MB - Handel
Audio-Video
Bogdan Naszkierski
ul. Sienkiewicza 8
tel. 242-43-34

N-1207/A/1104
S-2752/A/349

Piszemy o tobie

Gościnność jest naszą szansą

Aleksandra Reksa, z wykształcenia ekonomistka, mieszkanka Kamionki w gminie Malbork, po utracie pracy i bezskutecznym poszukiwaniu nowej, zdecydowała się na prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego.

Był rok 1998. Poszukujący noclegu przybysze z Niemiec trafili przypadkowo pod dach państwa Reksów. Bardzo gościnnie przyjęci, namówili gospodynię, by zastanowiła się nad prowadzeniem, bardzo popularnej w innych krajach formy wypoczynku dla wczasowiczów, gospodarstwa gościnnego.

Dodatковым bodźcem stała się audycja telewizyjna prezentująca istniejące już w kraju tego typu przedsięwzięcia.

- Nie ukrywam, że głównym powodem, dla którego podjęłam się organizacji wypoczynku dla wczasowiczów, była chęć wzmocnienia budżetu domowego - mówi pani Aleksandra.

Pod brzoźkami

Aby sprostać niełatwemu zadaniu, ukończyła wkrótce specjalistyczny kurs zorganizowany przez Regionalne Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Starym Polu. Wówczas miała też okazję obejrzeć istniejące już tego typu obiekty i zapoznać się z ich organizacją.

- Nazwaliśmy nasz dom „Pod brzoźkami”. Pierwszymi gośćmi, którzy trafili w nasze progi, byli przyjezdni z drugiego krańca Polski, z atrakcyjnej turystycznie Kudowy Zdroju. Spotkanie z tymi miłymi ludźmi zdołało mnie do dalszej pracy. Zrozumiałam, że mogę podjąć nowy obowiązek - opowiada gospodyni.

Z obserwacji prowadzącej gospodarstwo agroturystyczne wynika, że tę formę wypoczynku najchętniej preferują ludzie, którym zależy na znalezieniu

rodzinnej atmosfery w miejscu zakwaterowania.

Czeka domowa kuchnia

- Właśnie taki klimat staramy się zapewnić naszym gościom. Czeka na nich zawsze dobra domowa kuchnia, której specjalnością jest pizza o tajemniczym składzie i świeże ciasto. Goście jedzą posiłki wspólnie z naszą rodziną - mówi pani Aleksandra.

Wieczorami wczasowicze śpiewają przy ognisku wraz z gospodarzami, którzy chętni muzykują. Państwo Reksowie byli bowiem członkami malborskiego chóru Lutnia. W jednym z gościnnych pokoi znajduje się pianino.

- Trafiają do nas turyści z różnych miast, ze stolicy, Trójmiasta, Elbląga, a nawet gościliśmy obywateli z dalekiej Australii. Dzieci naszych gości mają okazję zaprzyjaźnienia się z żywym inwentarzem. Często jest to ich pierwszy bezpośredni kontakt ze zwierzętami domowymi - mówi A. Reksa.

Słoneczko w kronice

Gospodarstwo rodzinne „Pod brzoźkami” należy do Polskiej Federacji Agroturystyki Wiejskiej. W maju tego roku komisja federacji obejrzała obiekt i przyznała mu wysoką lokatę -

dwa „słoneczka”. Państwo Reksowie starają się zdobyć kolejne. Pani Aleksandra, przy wydatnej pomocy męża Mariusza, prowadzącego 11,5 ha gospodarstwo rolne, przemyślała się do nowych zadań. Pragnie rozbudować bazę noclegową w budynku gospodarczym, założyć stawek rybny dla wędkarzy, postawić do dyspozycji wodniaków łódkę i rowery wodne na Nogacie, a także zakupić kucyka dla dzieci.

- Nowe zajęcie daje mi ogromną satysfakcję, a jednocześnie wymaga sporo pomysłowości. Równocześnie mam okazję poznać wiele miłych osób, nawiązania nowych kontaktów towarzyskich - zauważa gospodyni.

Małżonkowie prowadzą kronikę, do której wpisują się goszczący w Kamionce.

- Miło jest czytać: „wypoczynek tutaj płynie, tak przytulnie jak w rodzinie, dziękujemy wam serdecznie, było miło i słonecznie”. To fragment wierszowanego wpisu ostatnich kwietniowo-majowych gości z Warszawy - mówi pani Aleksandra.

ić do przodu

Gospodarstwo ma swoją stronę w Internecie. Informacja o nim znajduje się też w katalogu zbiorczym federacji. Prezentowało się również na I Ogólnopolskim Forum Agroturystycznym Gdańsk 2000.

- Jesteśmy bardzo optymistycznie nastawieni do życia. Z prowadzeniem działalności wiążemy naszą lepszą przyszłość. Energii i chęci nam nie zabraknie - zapewnia pani Ola.

Andrzej Mortar

Gospodarstwa agroturystyczne

Regionalne Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, ul. Marynarki Wojennej 21 w Starym Polu, tel. 272 35 21. Nocleg ze śniadaniem kosztuje od 32 do 60 złotych.

■ Teresa i Stanisław Jaworańscy, Kamionka, pole namiotowe.

■ Danuta i Roman Jeleńscy, ul. Gdańska 16, Nowy Staw, tel. 271 50 66. Nocleg kosztuje 20 złotych, za wyżywienie trzeba zapłacić dodatkowo 20 zł.

■ Stefania Matraszek, ul. Zamkowa, Malbork, tel. 272 86 97. Nocleg kosztuje 20 złotych.

■ Halina Palczewska, Lipinka k. Nowego Stawu. Nocleg ze śniadaniem kosztuje 20 złotych.

■ Ewa Lesiak, Rybina 52a, k. Stegny, tel. 247 86 68. Za nocleg trzeba zapłacić 18

złotych, obiad dodatkowo 15 złotych.

■ Maria Kogut, Osiek k. Godkowa, tel. 248 76 32. Nocleg z wyżywieniem 45 złotych.

■ Alicja Lubelska-Radziśzewska, Barlewice 14 k. Sztumu, tel. 277 39 39. Nocleg 30 złotych, wyżywienie dodatkowo 20 złotych.

■ Jadwiga Mikłasz, Przebrno 8, k. Krynicy Morskiej, tel. 247 66 35. Nocleg 20 złotych.

■ Irena Michalska, ul. Wąska 7, Stegna. Nocleg 22 zł.

■ Elżbieta Pieper, ul. Słoneczna 14, Kąty Rybackie, tel. 0601 64 23 01. Nocleg 23 złote.

■ Halina Liszewska, Tychnowy, tel. 275 12 11. Nocleg ze śniadaniem 40 złotych.

(Niki)



W gospodarstwie agroturystycznym w Kamionce goście są mile widziani. Przy ich podejmowaniu pomaga cała rodzina. Na zdjęciu: Aleksandra i Mariusz Reksowie z Mateuszem.

Fot. Henryk Jankowski

REKLAMA

OKNA PCV PRODUCENT

PROMOCJA
- SILIKON NO 310 ml - 10% RABATU
- PRZY ZAKUPIE UNIWERSALNEGO SILIKONU 1001:
5 KARTONÓW - GRATIS CZAPECZKA
10 KARTONÓW - GRATIS PIŁKA NOŻNA

Den Braven

Agora 83-300 KARTUZY, ul. GDAŃSKA 28, tel. (58) 68128 81 tel./fax (58) 684 03 82

DEALER: „GODA” 83-300 KOSCIERZYNA, ul. Mata Kolejowa 15/1 -689-24-37
„HOBAN” 81-361 GDYNIA, ul. Mścwoja 8 -621-71-00 fax 681-34-48 0901-658-930
TERMO-TAK 80-302 Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 97a -556-08-19 fax 556-08-35
H. FIERTEK 84-230 RUMIA, ul. Sędzickiego 23 -671-20-62 kom.0801-658-930

LOKATY

do 16%

POMORSKO-KUJAWSKI BANK REGIONALNY
SPÓŁKA AKCYJNA

Gdynia, ul. Bytomska 24 tel. (058) 664 84 23
Malbork, ul. Wojska Polskiego 499 tel. (055) 272 85 44

Miejski Dom Kulturyw Malborku
organizator imprezy plenerowej**PRZYSTANEK POŁUDNIE MALBORK 2000**zaprasza do współpracy w realizacji zadania podmioty gospodarcze, gastronomiczne, instytucje, kluby.
Impreza plenerowa odbędzie się w dniach 9-11 czerwca br. na terenie placu zieleni Osiedla Południe.

Tel. (055) 272-38-52

Fax (055) 272-46-01

Dział imprez

Dział gospodarczy

Teresa Żelazo
Ryszard Ignaczak

N-1229/A/1185

PEC w Malborku Sp. z o.o.

ul. Sikorskiego 39a. 82-200 Malbork, tel./fax (0 55) 272-29-10

**OFERUJE W SPRZEDAŻY
PIASEK oraz ŻWIR**

Skład Opalu, ul. Piaskowa 1, tel. 272-39-18

N-1212/A/1185

**UWAGA
ABSOLWENCI ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH
W PIENIĘDZE**

23.09.2000 r. odbędzie się

zjazd absolwentów w związku z XXX-leciem Szkoły.

Deklaracją uczestnictwa jest wpłata 60 zł za udział w zjeździe. W przypadku deklaracji uczestnictwa również w balu organizowanym przez Komitet Absolwentów, należy dodatkowo wpłacić 100 zł. Wpłaty dokonywać na konto: BBG Orneta 11601306-15176-132 z dopiskiem „zjazd” do dnia 31.08.2000 r.

Informacje pod nr. tel. (0 55) 243 60 74 lub tel./fax (0 55) 243 69 02.
Komitet Organizacyjny

N-1213/A/1166

**AUTO ZŁOMAŃCZUK S.**
autoryzowany dealer Skody**UWAGA!**Ograniczona liczba samochodów
jeszcze w cenach sprzed wzrostu akcyzy!Nowa limitowana seria Skody Felicia
trend
super wyposażenie w super cenie!Skoda Felicia i Skoda Felicia Combi:
AC, OC, NW W CENIE SAMOCHODU!

N-1082A/104A

GRUZIADZ: Magazynowa 1
tel.: (056) 464 0071
TORUŃ: Kuśocińskiego 3
tel.: (056) 659 0602

REKLAMA

Malbork**Remis
i zwycięstwa**

W trzech meczach rozegranych w ostatnim czasie, podopieczni Piotra Sadowskiego zgromadzili siedem punktów. Zdobyli również 9 bramek. Juniorzy młodsi Młodzieżowego Ośrodka Piłkarskiego wrócili z tarczą z wyjazdowego spotkania z FC Sopot. Po ciekawym widowisku malborczycy zremisowali 1:1. Bramkę zdobył Adam Kozubski. W kolejnym meczu, rozgrywanym w Malborku, drużyna juniorów młodszych zmierzyła się z rówieśnikami Nadwiślanina Grudziądz. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy 5:1. Na listę strzelców wpisali się Grzegorz Witek (2), Adam Kozubski, Dawid Papużyński i Radosław Zielonka.

W kolejnym spotkaniu, tym razem na wyjeździe, malborczycy wygrali 3:1 z Gedanią Gdańsk. Dwukrotnie bramkarza gospodarzy pokonał Grzegorz Witek, zaś raz Łukasz Burda. Podopieczni P. Sadowskiego zajmują szóste miejsce w tabeli rozgrywek ligi makroregionalnej. Zgromadzili dotychczas 42 punkty. Strzelili 50 bramek i stracili 29.

(jeż)

Malbork-Orneta. Puchar Polski**Odpadły rezerwy**

Pomezania Malbork przegrała rewanżowe spotkanie w regionalnych rozgrywkach Pucharu Polski. Tym razem w Ornecie malborczycy ulegli 1:3 miejscowemu zespołowi Błękitnych.

Pomezania: Bakalarczyk, Cicherski, Sierpiński, Ratajczyk, Czerwiński, Budziwojski, Mierzejewski, Kozłowski, Jakubczyk, Stokłos, Salami.

Bramka dla Pomezanii: Salami.

Nie powiodło się Pomezanii w tegorocznej edycji Pucharu Polski. Malborczycy odpadli w ćwierćfinale rozgrywek. W rewanżowym spotkaniu rozgrywanym w Ornecie, ulegli Błękitnym 1:3. Jednak swoje szanse pogrzebali już w pierwszym spotkaniu w Malborku. Przegrali wtedy 2:5. Przed meczem rewanżowym Waldemar Jastrzębski, prezes BP Pomezanii mówił, że nie liczy na cud. Żeby awansować, Pomezania musiałaby wygrać ten mecz różnicą sześciu bramek.

W Ornecie Pomezania wystąpiła w rezerwowym składzie. Zabrakło, m.in. partnera Abła Salamiego z ataku Andrzeja Stretowicza. Nie wystąpił również Tomasz Mazurek, kapitan drużyny. Nie zagraли też Sławomir Opaliński i Marcin Honory. W tak mocno okrojonym składzie malborczycy

REKLAMA



Po wysokim zwycięstwie nad Zatoką Braniewo malborczycy przegrali 1:3 rewanżowy mecz w Pucharze Polski z Błękitnymi Orneta.

Fot. Aleksander Wir

nie pokusili się o niespodziankę i nie awansowali do kolejnej rundy rozgrywek pucharowych.

Jedyną bramkę podczas spotkania dla malborczyków zdobył Nigeryjczyk, Abel Salami. Mimo, że starał się on indywidualnymi akcjami rozstrzygnąć mecz na korzyść malborczyków, nie udało mu się ponownie pokonać dobrze interweniującego bramkarza gospodarzy. Błękitni odpowiedzieli trzema golami, które padły po nieudanych interwencjach obrońców. W grze

Pomezanii wyraźnie było widać różnicę stylu pomiędzy piłkarzami z podstawowego składu i dublerami. Do Ornety Pomezania pojechała raczej na trening niż z zamiarem walki o awans. Taka postawa przyniosła oczekiwany rezultat. W tym sezonie Pomezania nie awansowała nawet do finału Pucharu. Zarówno zawodnicy jak i działacze uważają, że ważniejsze dla zespołu są występy w lidze. Głównym celem jest utrzymanie się na tym szczeblu rozgrywek.

(jeż)

HASPOL

Dawny SPOMASZ ZBYT

**PROFESJONALNE URZĄDZENIA
CHŁODNICZE I GASTRONOMICZNE**za gotówkę,
w Leasingu i na raty.
Części zamienne.
Serwis.
Transport gratis.5%
rabatu
dla zgłaszających
się z tą gazetą82-200 Malbork, ul. Chrobrego 28, tel./fax (055) 272 37 71, <http://www.haspol.com.pol>

R-3244/A/971

**ELPAD**
instalacje
sanitarneMalbork - Kałdowo
ul. Boczna 7
tel./fax 272-83-27

- RURY I KSZTAŁTKI PCV I PE DO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
- ARMATURA ŻELIWNA
- WODOMIERZE I ZAWORY
- KSZTAŁTKI OCYNKOWANE
- DRENAŻ
- RYNNY PCV

TANIEJ JUŻ SIĘ NIE DA!

Hurtownia czynna

pon. - pt. 8.00 - 16.00

sobota 8.00 - 12.00

N-1137/A/554

Malbork. Lekkoatletyka

Szkolne zmagania

Blisko 400 zawodników z klas VIII malborskich szkół podstawowych oraz I klas gimnazjów wzięło udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Malborka. W zmaganiach rywalizowało 210 dziewcząt oraz 186 chłopców.

Najszybciej dystans 100 m pokonała Aleksandra Mózgowska z SP 2. Na mecie wyprzedziła Kamilę Piórowską z SP 8 i Anetę Adamską z SP 2.

W biegu na 300 metrów w pierwszej trójce znalazły się: Dagmara Kochanowicz z SP 5, Karolina Rogala z Gimnazjum 1 oraz Monika Branicka z SP 2. Na dwukrotnie dłuższym dystansie triumfowała Joanna Pieranis z SP 9. Tuż za nią linię mety przekroczyła Milena Tytek z Gimnazjum 3. Trzecią lokatę zajęła Marta Świąder z Gimnazjum 1.

W biegu na 1000 metrów zwyciężyła Elżbieta Raburska z Gimnazjum 3.

REKLAMA

Kolejne miejsca zajęły: Paulina Giętkowska z SP 2 i Agnieszka Szycy z SP 8.

Najdalej skakała Katarzyna Kochanowska z SP 2. Kolejne lokaty zajęły jej szkolne koleżanki: Emilia Skoczylas oraz Agnieszka Kurek. W konkurencji skoku wzwyż zwyciężyła Karolina Pacanowska z Gimnazjum 3. Równorzędny wynik uzyskała Kamila Majewska z Gimnazjum 2. Trzecie miejsce przypadło Monice Chrzanowskiej z SP 2.

W pchnięciu kulą zwyciężyła reprezentantka Gimnazjum 3, Małgorzata Kaczorowska. Wyprzedziła Katarzynę Rachańską z SP 2 i Justynę Grześkowiak z SP 9.

W rzucie oszczepem pierwszą lokatę wywalczyła Agnieszka Sączawa z SP 2. Następne miejsca przypadły: Katarzynie Noworackiej z SP 9 i Agacie Prokopowicz z SP 2.

(jeź)

Malbork

Zawody pływackie

Jutro na basenie Zespołu Szkół Technicznych odbędą się mistrzostwa Malborka w pływaniu dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Zawodnicy będą podzieleni na grupy wiekowe.

W pierwszej grupie znajdą się uczniowie z klas I-IV szkół podstawowych. Zmierzą się na dystansie 25 metrów w stylu dowolnym i grzbietowym. W grupie drugiej rywalizować będą uczniowie z klas V-VI szkół podstawowych w pływaniu na dystansie 25 m w stylach dowolnym, grzbietowym i klasycznym. Uczniowie z klas VIII i I gimnazjów zmierzą się w tych samych konkurencjach tylko na dystansie dwukrotnie dłuższym.

- W każdej grupie wiekowej szkoła może zgłosić do rywalizacji 5 dziewcząt i 5 chłopców. Imienne listy zawodników należy dostarczyć na 15 minut przed zawodami - wyjaśnia Tadeusz Nawojczyk, dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego.

(jeź)

Malbork-Gdynia. Piłka nożna

Przerwana passa



Malborska Pomezania przez 90 minut dzielnie walczyła z Bałtykiem Gdynia.

Po zaciętym pojedynku Pomezania Malbork przegrała 3:4 (0:1) mecz o mistrzostwo III ligi z Bałtykiem Gdynia. Tym samym gdynianie przegrali serię pięciu spotkań bez porażki.

Pomezania Malbork: Bakalarczyk, Cicherski, Sapiński, Opaliński, Mazurek, Budziwojski (80-Stokłos), Honory, Mierzejewski, Jakubczyk (75-Ratajczyk), Stretowicz, Salami.

Bałtyk Gdynia: Żemojtel, Martyniuk, Cybulski, Własny, Tusk (46-Adamus), Krugły, M. Dąbrowski, Filipik (68-Broner), Samrzyński, Szymlek (88-Sęk), Skrzypczak.

Bramki: 0:1 Skrzypczak (10), 0:2 Adamus (57), 1:2 Stretowicz (58), 2:2 Opaliński (70), 2:3 Smarzyński (71), 2:4 Broner (81), 3:4 Stretowicz (90).

Pomezania, prezentująca się ostatnio bardzo dobrze w spotkaniach ligowych,jechała do Gdyni, żeby przynieść do Malborka przynajmniej jeden punkt. Rzeczywistość okazała się jednak inna. Gdynianie nie odpuszcili tego meczu i to oni zainkasowali komplet ligowych punktów.

Jeden gol

Pierwszą bramkę malborscy stracili w 14 minucie spotkania. Po szybkim kontrataku z lewej strony boiska, dośrodkował Szymlek. Najwyżej do piłki wyskoczył Skrzypczak i udało mu się pokonać interweniującego Bakalarczyka. Później zarówno gospodarze, jak i Pomezania nie wypracowali zbyt wielu okazji do zdobycia bramek. Worek z golami rozwiązał się dopiero po przerwie. Wynik spotkania dla Gdyni na 2:0

podwyższył Adamus. Gdynianie byli już pewni zwycięstwa. Okazało się, że zapowiedzi Waldemara Jastrzębskiego, prezesa BP Pomezania, o nieustępliwej walce do ostatniego gwizdka, okazały się prawdą.

Wywalczony remis

Najpierw do gdynskiej siatki trafił Stretowicz. Malborsczyk popisał się precyzyjnym uderzeniem z półobrotu, z którym nie poradził sobie Żemojtel. Kontaktowy gol uskrzydlił malborszczyków. W 70 minucie Opaliński strzałem głową doprowadził do wyrównania. Radość malborszczyków nie trwała jednak zbyt długo. Już minutę później prowadzenie dla gdynian odzyskał Samrzyński. Mimo że malborscy bardzo starali się zmienić niekorzystny dla siebie wynik, kolejnego gola zdobyli również gospodarze. W 83 minucie Broner

wykorzystując nieuwagę malborskiej obrony zdobył czwartego gola. Mimo że w 90 minucie Stretowicz zdołał jeszcze raz pokonać Żemojtela, z Gdyni Pomezania wróciła bez punktów.

Dobre spotkanie

Na pocieszenie malborszczykom zostaje fakt, iż rozegrali bardzo dobry mecz. Jednak nie awansowali w tabeli. Nie zmniejszyli również straty do Gopłani Inowrocław. Jutro o 16, na stadionie przy ulicy Toruńskiej, Pomezania zmierzy się z rezerwami stołecznej Legii. Malborski zespół zajmuje 12, zaś Legia 10 miejsce w tabeli. Malborszczyki zgromadzili dotychczas 37 punktów, zdobyli 34 bramki, stracili 37. Zespół z Warszawy ma na swoim koncie 37 punktów, 26 bramek zdobytych i 21 straconych.

(jeź)

Zdjęcia: Przemysław Świdorski



Adam Cicherski (na pierwszym planie) miał wiele pracy z napastnikami Bałtyku.

AC, OC, NW w cenie*

* W cenie katalogowej wszystkich wersji - kody Felicii zawarty jest koszt pakietu ubezpieczeń na 1 rok. Ponadto wyjątkowo atrakcyjna oferta ubezpieczeniowa na kolejne lata. Promocja ubezpieczeniowa obowiązuje od 20.03.2000 r. Czas promocji i ilości samochodów objętych promocją ograniczone.

Skoda Felicia Trend

Na nowy sezon i na lata.

W nadchodzącym sezonie obowiązuje moda na uśmiech. Dlatego proponujemy Państwu praktyczne i niezawodne auto. Już od pierwszego spojrzenia wprawia w dobry nastrój. Zgrabnej sylwetki dodają uroku lusterka i klamki w kolorze nadwozia, ozdobne kołpaki, przyciemniane szyby, listwy boczne oraz halogeny przeciwmgielne. Centralny zamek ułatwia wsiadanie całej rodzinie. Projektując przyjemne i obszerne wnętrze pomyśleliśmy o różnych drobiazgach, które zawsze chce się mieć pod ręką. A teraz wystarczy wygodnie usiąść i można ruszać bez obaw, nawet w daleką podróż.

Sopot Groblewski J-R, al. Niepodległości 954
tel./fax (058) 550-36-19
FIJA: ul. Bitwy pod Płowcami 54
tel. (058) 550-37-38

Rozgromili faworytów

Malbork. Liga juniorów

Spokojne zwycięstwo

Juniorzy młodsi Młodzieżowego Ośrodka Piłkarskiego Pomezania już w pierwszej części meczu z Gryfem Słupsk zapewnili sobie zwycięstwo, uzyskując prowadzenie 4:0. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 5:1 dla malborczyków.

MOP: Jachimowski (41-Zawadziński), Szarmach, Duksza, Kozubski, Parniewicz, Skórkiewicz, Zielonka, Honory, Łuczak, Papużyński, Witek (75-Chat).

Bramki dla MOP: Grzegorz Witek (2), Łuczak, Kozubski, Papużyński.

Malborczycy potrzebowali kwadransa, żeby zdobyć cztery bramki. Popis strzelecki rozpoczął w 15 minucie Grzegorz Witek. Zawodnik ten wcześniej wystąpił w szeregach juniorów starszych, gdzie na drodze do zdobycia gola stanęła mu poprzeczka. Po szybkiej akcji z Papużyńskim, Witek zdobył prowadzenie dla MOP. Dwie minuty później na listę strzelców wpisał się Papużyński asystując przy pierwszej bramce.

Kolejny gol padł po trójkowym zagranium pomiędzy Witkiem, Papużyńskim i Łuczakiem. W 30 minucie, po indywidualnej akcji Kozubskiego, MOP prowadził już z przyjezdnymi 4:0. Na kolejne bramki kibicom przyszło czekać do drugiej połowy. Zanim Witek wpisał się ponownie na listę strzelców, goście zdobyli kontaktowego gola po błędzie obrony. Mogli również zmniejszyć straty, jednak nie wykorzystali rzutu karnego. Piłka silnie uderzona z 11 metrów trafiła w poprzeczkę malborskiej bramki. Ostatecznie wynik spotkania na 5:1 ustalili w 70 minucie Witek. Ograł obrońców i technicznym strzałem umieścił piłkę w bramce Gryfu.

Już jutro oba zespoły juniorskie Młodzieżowego Ośrodka Piłkarskiego Pomezania czekają trudne spotkanie. Tym razem malborczycy na wyjeździe zmierzą się z rówieśnikami z Wisły Tczew.

(jeż)

Sześć do zera wygrali juniorzy starsi Młodzieżowego Ośrodka Piłkarskiego Pomezania z faworyzowanym zespołem Gryf Słupsk. Do przerwy malborczycy prowadzili 2:0. Autorem obu bramek był Adrian Sokalski.

MOP: Maciejewski (75-Zawadziński), Brudniak, Symoń, Kochanowski, Rogacki, Woliński (60-Zakrzewski), Śliwowski (46-Adam Witek), Pietras (70-Grzegorz Witek), Manuszewski, Lauryn, Sokalski.

Bramki dla MOP: Sokalski (2), Witek, Lauryn (2), Brudniak.

Początek spotkania był niezwykle udany dla malborczyków. W 7 minucie po raz pierwszy na listę strzelców wpisał się Sokalski. Najpierw z dystansu uderzył Kochanowski. Bramkarz wybił piłkę, która trafiła pod nogi Sokalskiego. Malborczycy nie dali szans bramkarzowi Gryfu i MOP objął prowadzenie. Później gra wyrównała się. Oba zespoły stwarzały sytuacje do zdobycia bramki. Jednak goście nie potrafili pokonać Maciejewskiego. Najlepszej okazji nie wykorzystali w 25 minucie. Maciejewski obronił strzał z 12 metrów w sytuacji sam na sam z napastnikiem Gryfu. W 30 minu-



Juniorzy starsi MOP pokonali faworyzowany zespół Gryf Słupsk.

Fot. Sławomir Ptasznik

cie indywidualną akcją popisał się Sokalski. Ograł bramkarza. Jego uderzenie trafiło w nogi obrońcy. Odbita piłka trafiła jeszcze w nogi nadbiegającego bramkarza i ugrzęzła w siatce.

Po wznowieniu gry, malborczycy nie zrezygnowali ze zdobycia kolejnych bramek. Adam Witek, który zmienił Śliwowskiego, w 52 minucie pokonał bramkarza gości płaskim strzałem tuż przy słupku. Kolejne dwa gole zdobył Lauryn. Najpierw w zamieszaniu pod

bramką rywali wepchnął piłkę do siatki z najbliższej odległości. Przy zdobyciu piątego gola dla MOP wykrył błąd golkipera ze Słupska. Nie trafił on w piłkę. Przejął ją Lauryn i wbiegł z nią do bramki przeciwników. W 70 minucie, po dośrodkowaniu na pole karne, Brudniak przerzucił piłkę nad bramkarzem, uderzając ją kolanem. Gospodarze mieli jeszcze kilka okazji do zdobycia następnych bramek. Zabrakło jednak odrobiny szczęścia. W 80 minucie Sokalski ude-

rzył z 20 metrów. Piłka zmierzała prosto w okienko bramki Gryfa. Jednak tym razem golkipier gości nie dał się zaskoczyć.

- Przed meczem liczyłem tylko na remis. Chłopcy sprawili mi ogromną niespodziankę. Okazuje się, że potrafimy wygrywać nawet z silniejszymi teoretycznie zespołami. Dzięki temu zwycięstwu, awansowaliśmy w tabeli - mówi Janusz Górski, trener malborczyków.

(jeż)

REKLAMA

SUPERCENA na Olej Napędowy!

W dniach 19 i 20 maja br. na naszej stacji w Nowym Stawie ON po SUPER cenie. Tylko 2,32 zł za litr prawdziwego oleju napędowego. Mamy też rewelacyjne ceny olejów smarowych. Zapraszamy!

Na naszych stacjach znajdziesz zawsze:

- produkty najwyższej jakości po konkurencyjnych cenach,
- wysoko wydajne dystrybutory do tankowania samochodów ciężarowych,
- nowoczesne urządzenia spełniające normy ochrony środowiska,
- profesjonalną obsługę.



HYDRO DIESEL
NOWY STAW
ul. Bankowa 2b
tel. (055) 271 55 08



Juniorzy młodsi MOP pokonali 5:1 Gryf Słupsk, przedostatni zespół w tabeli ligi makroregionalnej.

Fot. Sławomir Ptasznik

REKLAMA

Producent

Blachodachówki

Blachy trapezowe

Profile zamknięte

Płyty warstwowe



BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44. 778 44 45, fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31



Mocna blacha!

S-5666D949